

Gałęziowska, Małgorzata

Grunwald i idea - celoworacjonalność 535. i 550. rocznicy obchodów bitwy

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 3, 339-358

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Gałęziowska

GRUNWALD I IDEA – CELOWORACJONALNOŚĆ 535. I 550. ROCZNICY OBCHODÓW BITWY

W lipcu 1945 r. po raz pierwszy świętowano rocznicę bitwy pod Grunwaldem in situ. Szczególne znaczenie i charakter symboliczny nadawały tym obchodom społeczno-polityczne i ekonomiczne skutki zakończonej właśnie wojny, zaznaczyły się także nowe idee preferowane przez władze państwowe, mające towarzyszyć społeczeństwu przez wiele lat. Organizacja świętowania rocznicy powiązana była z reinstytucjonalizacją sfery publicznej kraju, co znacząco wpływało na sposób świętowania. Z kolei przebieg obchodów w 1960 r. wskazuje, że instytucjonalizacja życia społecznego już się dokonała, a jego organizacja została silnie podporządkowana strukturalom państwa i władzy, święto nabrało ogólnopaństwowego, totalnego niemal wymiaru.

Założenie o celoworacjonalności obchodów sugeruje, że ich organizacją rządziły świadomie wybrane zasady i techniki oddziaływania, które miały doprowadzić do oczekiwanych celów: „Celoworacjonalnie działa ten, kto orientuje swe działanie na cel, środki i skutki uboczne oraz rozważa przy tym racjonalnie zarówno środki w odniesieniu do celów, jak i cele w odniesieniu do skutków ubocznych, podobnie jak różne możliwe cele, a zatem w każdym razie nie działa w sposób ani afektywny (szczególnie emocjonalny), ani tradycyjny”¹. Trudno temu zaprzeczyć, tym bardziej że wszystko już się wydarzyło i znamy zarówno przebieg obchodów, jak i wydarzenia, nastroje społeczne, działania polityczno-gospodarcze, które po nich nastąpiły. Znamy także podstawowe, ogólne cele, jakie po zakończeniu wojny zawierały się w działaniach instytucji państwowych – utrzymać, zwiększyć wpływ społeczny i władzę – i temu także służyła organizacja obchodów. Cele bardziej szczegółowe obejmowały formowanie „nowego człowieka”, jednorodność przekonań i dążeń społeczeństwa, kształtowanie struktury instytucji sfery publicznej oraz technik wpływu: „Niewątpliwie komuniści chcieli zatowarować społeczeństwo, dążyli do rozerwania dotychczasowych więzi, np. rodzinnych, sąsiedzkich, ale w zamian budowali strukturę więzi innego rodzaju, kolektywów, które wspierałyby człowieka niczym rodzina, ale nie stanowiłyby przeszkody w interakcji między nim a partią. Nowy człowiek nie przyjmuje niczego na wiarę, żąda empirycznego uzasadnienia, które zdobywa – w przypadku komunizmu – studiując marksizm-leninizm, ewentualnie przyjmując egzegzęz biegłęjszych w procesie myślowym”². Osiąganiu tych (i innych) celów sprzyjały obchody rocznicowe historycznych wydarzeń, akceptowane święta państwowe, a także wszelkie okazje służące doraźnej integracji społeczeństwa³. Tak więc tezę o celoworacjonalności obchodów bitwy grunwaldzkiej podwa-

¹ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa 2002, s. 18; por. też A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki*, Warszawa 1966, ss. 9–10, 138–140.

² M. Mazur, *O człowieku tendencyjnym... Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*, Lublin 2009, ss. 42–43.

³ J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i tożsamość polityczna w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa, 2008, s. 72: „Powtarzające się regularnie święta i rytury służą przekazywaniu i rozpowszechnianiu podtrzymującej tożsamości wiedzę, a tym samym reprodukcji kulturowej tożsamości. Rytualne powtarzanie zapewnia grupie koherencję w czasie”.

zać może zastrzeżenie, że nie wszystkie cele udało się osiągnąć w takim kształcie, jak zaplanowano, albo że pożądane cele osiągnano dość przypadkowo lub były to zazwyczaj cele niejako pośrednie.

Wydaje się, że owa celoworacjonalność świętowania rocznic jest zakorzeniona przede wszystkim w kulturze symbolicznej, w normach i wartościach, jakie człowiek nadaje własnym potrzebom i związanym z nimi działaniami⁴. Przemawiają za tym idee rządzące działaniami. Dlatego w ramach poszukiwania celoworacjonalności działań próbują sprecyzować idee towarzyszące obchodom, zakładając, że odpowiadały one owym racjonalnym celom świętowania.

Analiza obchodów zrealizowanych w 1945 r. i w 1960 r. pozwala także określić rodzaj technik oddziaływania społecznego, które ujawniały się w życiu społecznym tuż po zakończeniu wojny i następnie pod koniec lat pięćdziesiątych XX w.⁵ Zanim wymienimy te techniki, przyjrzyjmy się samym obchodom oraz ich kontekstom, a przede wszystkim celom tych uroczystości, jakie uwydatniają się na tle historii PRL. Wykorzystamy do tego analizę dokumentów, fotografii i materiałów prasowych ze zbiorów Działu Historii Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

1. Płaszczyzny konstruowania idei w świętowaniu 535. rocznicy bitwy

Rocznica bitwy pod Grunwaldem realizowana w skomplikowanej rzeczywistości tużpowojennej stanowiła neutralną płaszczyznę integrowania społeczeństwa w tym okresie. Główną ideą obchodów w 1945 r. było fizyczne przejście Pól Grunwaldzkich dzięki obecności przedstawicieli władz, zmianę wyglądu miejsca bitwy, ale także w sposób symboliczny – poprzez „zaznaczenie terytorium”⁶. Idea ta rozwijała się i wyrażała przez podkreślanie zwycięstwa nad Niemcami i ciągłość zwycięstwa od XV w., sformułowanie idei „powrotu do Macierzy” i „odwiecznej przynależności” świeżo przyłączonej do Polski części terenu dawnych Prus Wschodnich⁷. Idea generowa-

⁴ Por. A. MacIntyre, *Czyja sprawiedliwość? Jaka racjonalność*, Warszawa 2007, rozdział I: „Sporne sprawiedliwości, sprzeczne racjonalności, ss. 47–59; T. Parsons, *Szkice z teorii socjologicznej*, Warszawa 1972, s. 19: „Działanie racjonalne, w znaczeniu działania kierowanego przez uzasadnioną wiedzę, jest równocześnie działaniem normatywnie zorientowanym. – Działanie jest nie tylko normatywnie zorientowane w znaczeniu dążenia do celu, zależy ono również od pewnych normatywnych warunków i zasad, które nim kierują. – Z pewnego punktu widzenia, zasady takie mogą być uważane za cele same w sobie, nie są to jednak bezpośrednie cele działania będącego przedmiotem analizy. Występują one raczej jako czynniki ograniczające zakres możliwych do przyjęcia alternatywnych środków, których wybór musi być oparty na zasadach racjonalnej wydajności. Zarówno cele jak normy kierujące działaniem zawierają element poznawczy, element idei, choć wzór normatywny nie wyraża się w pełni w tych kategoriach”.

⁵ Por. K. Mannheim, *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, Warszawa 1974, ss. 365–365. Wyodrębnia on trzy hipotezy, które umożliwiają społeczną diagnozę współczesnych społeczeństw: „1. większość zjawisk charakterystycznych dla naszych czasów wiąże się z faktem przejścia od społeczeństwa typu *laissez faire* do społeczeństwa planowanego; 2. przejście od demokracji dla nielicznych do społeczeństwa masowego wyjaśnia wiele innych obserwowanych zmian; 3. trzecią kategorią czynników, które wpłynęły na głębokie przeobrażenia naszego życia społecznego, były zmiany technik społecznych”.

⁶ I. Bukowska-Floreńska, *Wstęp*, w: *Przestrzeń kulturowego współistnienia, Studia Etnologiczne i Antropologiczne*, pod red. I. Bukowskiej-Floreńskiej, t. 4, Katowice 2000, s. 9: „Przestrzeń jest kreowana jako miejsce kulturowego współistnienia ludzi. Sama przestrzeń kulturowa, w której żyją pokolenia, staje się również przestrzenią kreującą ich zachowania i postawy. – Przestrzeń i miejsce wypełnione wartościami nabierają walorów przestrzeni ideowej, przestrzeni mitycznej i przestrzeni symbolicznej. Taką przestrzenią może być miejsce najbliższe ludziom, na przykład miejsce zamieszkania i pochodzenia, czy miejsce uznane za święte. Może mieć ono dla kogoś znaczenie symbolu rodzinnego, patriotycznego, symbolu przypominającego ważne wydarzenie, przeżycie osobiste bądź wspólnotowe, symbolu *sacrum*”.

⁷ Na temat nazewnictwa, które jest używane do określenia dzisiejszego terenu Polski północno-wschodniej, części dawnej prowincji Prusy Wschodnie, rejonu tzw. Warmii i Mazur, tzw. Ziemi Odzyskanych, Prus Książęcych, świętej Warmii, Prussii, Borussii itd., zob. H. Boockmann, *Prusy jako pojęcie geograficzne, historyczne i ideologiczne*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1997, nr 4; J. Jasiński, *Między Prusami a Polską. Rozprawy i szkice z dziejów Warmii i Mazur XVIII–XX w.*, Olsztyn 2005; M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmji*, Lwów–Warszawa 1923.

na w 1945 r. (i podczas następnych obchodów) zawierała także tezę o „powtórzeniu Grunwaldu”⁸, o jedności słowiańskiej i litewskiej – czego dowodem była obecność podczas uroczystości wojsk radzieckich.

W świętowaniu 535. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, które zaistniało na tle zdarzeń 1945 r., można wyodrębnić przynajmniej trzy warstwy:

1) wydarzenia na świecie, np. konferencja w Jalcie (4–11 lutego 1945 r.), konferencja w Poczdamie (17 lipca – 2 sierpnia 1945 r.), zakończenie wojny na Pacyfiku i w Japonii;

2) wydarzenia związane z organizacją nowego ustroju w Polsce, np. powołanie i zatwierdzenie Rządu Jedności Narodowej (kwiecień – lipiec 1945 r.), podpisanie „układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy polsko-sowieckiej” (19–26 kwietnia 1945 r.); proces „szesnastu” w Moskwie (18–21 czerwca 1945 r.);

3) wydarzenia związane z organizacją życia grup i jednostek po wojnie, np. zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych w sytuacji wielkich powojennych migracji ludności.

Na pierwszy rzut oka powiązanie tych warstw nie jest widoczne i pozornie nie ma związku z obchodami rocznicy grunwaldzkiej. Jednak samo świętowanie rocznicy nabiera zupełnie innego znaczenia w świetle przywołanych faktów. Przystaje być tylko wspomnieniem zwycięstwa sprzed wieków, umiejscawiając to zwycięstwo w teraźniejszości.

Zmiany terytorium Polski po II wojnie światowej wynikały z postanowień jałtańskich, poczdamskich i wcześniejszego spotkania przywódców państw walczących z Niemcami w Teheranie⁹. Przywoływanie powyższych informacji ma na celu uświadomienie, że ową zmianę granic często wspierano tezą o „powrocie Ziem Zachodnich i Północnych do Polski” i traktowano jako zabezpieczenie na przyszłość poprzez zlikwidowanie stanu sprzed 1939 r., gdy prowincja wschodniopruska była fizycznie oddzielona od zasadniczego terytorium państwa niemieckiego. Idea „powrotu” – jakkolwiek upraszczana i traktowana kontekstowo – wydaje się bardzo stabilnym uzasadnieniem działań podejmowanych na Warmii i Mazurach. Na potrzeby analizy obchodów bitwy grunwaldzkiej – była to idea powrotu do miejsca i przestrzeni, gdzie dokonało się zwycięstwo wraz z podkreśleniem jego „powtórności”.

Przestrzeń tego symbolicznego powrotu w sferze publicznej realizowana była w postaci struktury i funkcji instytucji oraz organizacji państwa polskiego powstających na Warmii i Mazurach w 1945 r. W sferze publicznej konstituowały się wtedy urzędy administracji cywilnej – państwowej i samorządowej, miejskiej i wojewódzkiej oraz instytucje odpowiedzialne za poszczególne fragmenty życia społecznego, m.in. zdrowie, szkolnictwo, bezpieczeństwo, życie kulturalne itd. Ich współzależność, zwłaszcza w sytuacji, gdy administracja organizowała się od podstaw, wzrastała wraz ze zmianami społeczno-politycznymi. Dokonując selekcji instytucji życia publicznego na potrzeby niniejszego opracowania, do najważniejszych dla analizy obchodów 353. rocznicy należy zaliczyć: Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski wraz z doraźnie zorganizowanym przez niego w Olsztynie Komitetem Obchodów Grunwaldzkich; Urząd Pocztowy i emisję karnetu filatelistycz-

⁸ T. Walichnowski, *Grunwald w świadomości współczesnych Polaków*, w: *Grunwald w świadomości Polaków*, oprac. M. Biskup, A. F. Grabski, A. Kłafkowski, H. Samsonowicz, T. Walichnowski, Warszawa–Łódź 1981, s. 51: „Lata 1410–1945 stały się sobie bliskie, a ich znaczenie dla Polaków – decydujące. Prawidłowe nawiązanie do historii w latach zmagania z okupantem niemieckim, a następnie utrwalenie tej walki symbolami grunwaldzkimi jest dowodem mądrości tych sił politycznych lewicy polskiej i demokracji, które wzięły na siebie ciężar odpowiedzialności za losy naszego kraju, doprowadzając do »powtórzenia Grunwaldu«”.

⁹ Por. A. Friszke, *Przystosowanie i opór. Studia z dziejów PRL*, Warszawa 2007, ss. 13–15.

nego wraz ze znaczkiem poświęconym rocznicy bitwy¹⁰, a także Polski Związek Zachodni, reprezentowany w Olsztynie przez delegata Zarządu Głównego dr. Zygmunta Chrzanowskiego¹¹ oraz opublikowaną przez PZZ „Jednodniówkę”.

2. Organizatorzy uroczystości 535. rocznicy bitwy pod Grunwaldem

Okazja, jaką stwarzała możliwość świętowania rocznicy bitwy na Polach Grunwaldzkich, nie mogła zostać zaprzeczona przez władze, które od kilku lat zwycięstwo grunwaldzkie wykorzystywały jako element integrowania i wiązania go z historią Polski¹². Można tu wymienić m.in. przysięgę żołnierzy Dywizji Kościuszkowskiej 15 lipca w 1943 r.¹³, ustanowienie Krzyża Grunwaldzkiego przyznawanego do końca istnienia Polski Ludowej¹⁴, a także Odznaki Grunwaldzkiej¹⁵. Warto też przypomnieć fragment Manifestu Lipcowego PKWN, w którym padły następujące słowa: „Na terenach wyzwolonych wypełniajcie karnie nakazy mobilizacyjne i spieszcie do szeregów Wojska Polskiego, które pomści klęskę wrześnieową i wraz z armiami Narodów sprzymierzonych zgotuje Niemcom nowy Grunwald”¹⁶. Podobny wydźwięk miał memoriał przesłany 25 sierpnia 1944 r. przez działaczy mazurskich: Hieronima Skurpskiego, Fryderyka Leyka, Jerzego Burskiego na ręce przedstawicieli PKWN: „Z błyskawiczną szybkością zbliża się chwila, w której zwycięskie wojska państw sojuszniczych w swym pochodzie na Berlin, gniazdo junkierskiego prusactwa, przejdą między innymi i przez ziemię mazurską – i zatkną swój zwycięski sztandar poprzez Elk, Szczytno i Działdowo na historycznych polach zmagania się germanizmu ze Słowiańszczyzną, na polach Grunwaldu”¹⁷. Świętowanie na Polach Grunwaldzkich w sytuacji, gdy obszar ten włączono w granice Polski, było więc niezwykle ważnym zwieńczeniem tych starań.

¹⁰ Zob. Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, Dział Historii (dalej: MWiM DH), sygn. DH 409 OMO, DH 4572 OMO, Kraków–Łódź, lipiec 1945 r. – identyczne kartety filatelistyczne ze znaczkami i stemplami o tematyce grunwaldzkiej; znaczek – niebieski kolor, wartość 5 zł, nakład 100 tys., wycofany 31 VII 1945 r., projektował artysta grafik Mieczysław Wątorski (6 XI 1903 – 18 III 1979) – w latach pięćdziesiątych XX w. pracował na ASP w Krakowie, na Wydziale Malarstwa. Od 1950 r. należał do Związku Artystów Plastyków, jego prace znajdują się w kolekcjach muzeów narodowych w Kielcach i Warszawie oraz w zbiorach Muzeum Okręgowego w Białej Podlaskiej, zob. *Indeks artystów plastyków, absolwentów i pedagogów wyższych uczelni plastycznych oraz członków ZPAP działających w latach 1939–1996*, wyd. II, Gdańsk–Wrocław 1997; *175 lat nauczania malarstwa, rzeźby i grafiki w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych*, red. zespół, Kraków 1994, ss. 158–159; *Oficjalny katalog znaczków polskich 1860–1993*, Warszawa 1994, nr kat. 372, s. 21.

¹¹ B. Łukaszewicz, *Olsztyn 1945–1985. Zapis czterdziestolecia*, Olsztyn 1987, s. 14.

¹² A. Dudek, *Grunwald w PRL*, <http://www.grunwald600.pl/pl.d47.grunwald_w_prl_antoni_dudek.html> 29.03. 2010: „Komuniści, obejmując władzę w Polsce w konsekwencji sukcesów militarnych Armii Czerwonej, mieli świadomość bardzo ograniczonej skali wpływów społecznych. W ich budowie pierwszorzędną rolę miała masowa indoktrynacja, w ramach której istotną rolę odgrywała argumentacja odwołująca się do wydarzeń historycznych. Wśród nich zaś trudno było o bardziej spektakularny przykład walki z germańską ekspansją od bitwy pod Grunwaldem”.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ordery i odznaczenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, oprac. H. Holder, Warszawa 1963, ss. 13–14: „Order Krzyża Grunwaldu ustanowiony rozkazem Dowództwa Głównego Gwardii Ludowej z dnia 1 stycznia 1944 i zatwierdzony uchwałą Krajowej Rady Narodowej z dnia 20 lutego 1944 r., jest orderem wojennym stanowiącym nagrodę za wybitne zasługi bojowe lub w dziele utworzenia i rozwoju Sił Zbrojnych Polski Ludowej”. Krzyż Grunwaldu dzielił się na trzy klasy.

¹⁵ S. Oberleitner, *Polskie ordery, odznaczenia i niektóre wyróżnienia zaszczytne 1705–1990*, t. II, Zielona Góra 1999, ss. 284–285: „ustanowiona rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego nr 155 z 22 VII 1945 r. dla upamiętnienia bohaterskiej walki narodu polskiego z niemieckim najeźdźcą w latach 1939–1945”. Wyróżniono cztery podstawowe odmiany odznaki, różniące się kształtem, szczegółami literatury i rodzajem materiału.

¹⁶ Za: D. Radziwiłłowicz, *Problem tradycji grunwaldzkiej w publicystyce lewicowej w latach drugiej wojny światowej*, w: *Tradycja grunwaldzka*, cz. III, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1990, s. 197.

¹⁷ *Ibidem*, s. 198.

Warto też przytoczyć niektóre fakty z kształtowania się struktury państwowej na Warmii i Mazurach, gdyż tworzyły one tło polityczne obchodów. 14 marca 1945 r. uchwałą Rady Ministrów część Prus Wschodnich, która przypadła Polsce, została nazwana Okręgiem Mazurskim, a od 29 maja 1946 r. nosiła miano województwo olsztyńskie¹⁸. Na mocy układu, jaki zawarł PKWN z rządem radzieckim 26 lipca 1944 r.¹⁹, radziecka administracja wojskowa rozpoczęła urzędowanie w Prusach Wschodnich w drugiej połowie stycznia 1945 r., zaś radzieckie komendantury wojenne działały tu do 23 maja tego roku. Po tym terminie były stopniowo likwidowane²⁰, choć nie oznaczało to opuszczenia terenu województwa olsztyńskiego przez wojska radzieckie²¹. Głównym zadaniem komendantur była ochrona tyłów frontu i mienia poniemieckiego traktowanego jako zdobycz wojenna²². Komendantury zaopatrywały armię (oraz swój kraj), zapewniały system łączności, utrzymywały ład i porządek wśród ludności cywilnej, sprawując na podległym terenie władzę niemal absolutną²³. Równoległe do działań podejmowanych przez komendantury radzieckie kształtowały się struktury polskiej administracji państwowej oraz innych instytucji publicznych.

W lutym 1945 r. na teren Okręgu Mazurskiego przybyli kolejjarze – co na ogół przyjmuje się za początek organizowania struktur polskiej administracji na tym terenie. Przyjeżdżali pełnomocnicy Grupy Operacyjnej Ministerstwa Przemysłu²⁴, zaczął się organizować Urząd Pełnomocnika na Okręg Mazurski z płk. Jakubem Prawinem na czele²⁵, Zarząd Miejski²⁶, Wojewódzki Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, Polski Związek Zachodni, bank, poczta i inne.

¹⁸ E. Kierejczyk, *Województwo olsztyńskie w latach 1945–1949. Kształtowanie się administracji ogólnej rad narodowych i samorządu terytorialnego*, Olsztyn 1980, ss. 34–35.

¹⁹ Ibidem, s. 17.

²⁰ E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945–1947*, Olsztyn 1968, s. 3.

²¹ Administracja radziecka zarządzała majątkami rolnymi i zakładami przemysłowymi i w tym czasie wojsko radzieckie było zobowiązane utrzymać obiekty w „należytym stanie”, zob. *Wiadomości Mazurskie*, 1946, nr 90 z 16 IV, s. 3; E. Kierejczyk, op. cit., ss. 22–23.

²² *Warmiaci i Mazurzy w PRL. Wybór dokumentów. Rok 1945*, oprac. T. Baryła, Olsztyn 1994, s. VI; por. sygn. MWiM DH 4568 OMO – Z. Jasiński, W rocznicę Grunwaldu, Jednodniówka wydana przez Polski Związek Zachodni w Olsztynie, 1945 z 15 VII, s. 4: „Wobec wyjednanania w swoim czasie zapewnienia Dowództwa III Frontu Białoruskiego, że zakłady użyteczności publicznej nie będą wywożone, przejeżdżaliśmy większość pozostałych elektrowni, zakładów wodociągowych i innych, z nimi związanych. Uruchomienie elektrowni było połączone ze znacznymi trudnościami, a to na skutek braku fachowego personelu, uszkodzeń technicznych i z reguły zniszczonej sieci tak wysokiego jak i niskiego napięcia”.

²³ E. Wojnowski, op. cit., s. 39.

²⁴ Zob. Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie Materiały Pomocnicze Działu Historii (dalej: MWiM MPH), sygn. MPH 1504 – Pismo Wydziału Organizacji Przemysłu w Warszawie, z 26 III 1945, „o udzielenie wszelkiej pomocy” F. Tumulskiemu, delegowanemu do pracy na terenie Okręgu Mazurskiego; sygn. DH 2153 OMO – Papier firmowy Grupy Operacyjnej; sygn. DH 2202 OMO – Wzór obwieszczenia o zatrudnieniu fachowców; sygn. DH 2148 OMO – Przepustka do stołówki Grupy Operacyjnej; zob. też Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Wybór dokumentów 1945 r., przygot. do druku T. Baryła, Olsztyn 1996 (dalej: Okręg Mazurski w raportach J. Prawina), dokument nr 31, s. 109: „Rola Grupy Operacyjnej Ministerstwa Przemysłu. Grupa operacyjna pozostaje nadal w terenie. O wynikach swojej pracy informuje władze centralne. W danej chwili zmniejszony jest zakres pracy operacyjnej aby oddać te prace w ręce wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego i zorganizowanych referatów przemysłowych, kierownictwo grup operacyjnych zostaje na razie za zgodą Ministerstwa Przemysłu”.

²⁵ Por. sygn. MWiM MPH 1481, 7 II 1945 r. – Delegacja Hieronima Skurpskiego, do dyspozycji Pełnomocnika Rządu RP w Prusach Wschodnich. Określenie „Pełnomocnik na teren b. Prus Wschodnich” lub „zastępca pełnomocnika...” pojawiało się w dokumentach przed majem 1945 r., używał go ppor. A. Petolec, który następnie od września 1945 r. pracował w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie, a także Henryk Olejniczak mianowany w lutym 1945 r. przez wojewodę białostockiego Jerzego Sztachelskiego Pełnomocnikiem Rządu Tymczasowego RP na Prusy Wschodnie, za: Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina, dokument nr 1, s. 22 i n.; sygn. MWiM DH 1380 OMO Olsztyn, 30 VIII 1945 – Pismo Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski o przejęciu przez samorządy warsztatów, przedsiębiorstw i nieruchomości porzuconych.

²⁶ Zob. sygn. MWiM DH 4320 OMO – Nominacja Bronisława Latosińskiego na prezydenta Olsztyna przez Pełnomocnika Rządu RP, Olsztyn, 20 IV 1945 r.

Poczta Polska jako instytucja państwowa została reaktywowana w Lublinie wraz z innymi urzędami powoływanymi na mocy dekretów PKWN. Z czasem wyodrębniono Resort Poczty i Telegrafów²⁷. Dopóki trwały działania wojenne, urzędy pocztowe i telekomunikacyjne oraz cała sfera przekazu informacji publicznej i prywatnej była podporządkowana wojsku, jednak strukturę łączności powoływano w oparciu o przedwojenne przepisy pocztowe, tak jak w przypadku wielu innych instytucji tuż po wojnie. Istnieje teza, że „do 1946 r. Poczta Polska oraz jej agendy miały pewien zakres swobody w obrębie własnej polityki kadrowej, a także wskaźników działalności gospodarczej. Resort Poczty i Telegrafów został początkowo przyłączony do Ministerstwa Poczty i Telegrafów, podobnie jak to było przed wojną”²⁸. Urząd Pocztowy w Olsztynie oraz Rejonowy Urząd Telegraficzny Olsztyn rozpoczęły działalność w kwietniu 1945 r. pod nazwą – Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny Olsztyn²⁹. Jego organizacja trwała od lutego tego roku, a prowadził ją delegaci Urzędu Poczty w Białymstoku³⁰. Działania podejmowane przez Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Olsztynie łączy się z omawianym tematem z racji emisji okolicznościowego grunwaldzkiego karnetu oraz znaczka.

W. Breński twierdzi, że „PPTiT [Poczta Polska, Telegraf i Telefon – M.G.], jako jeden z najistotniejszych elementów systemu funkcjonowania państwa, posiadała znaczne możliwości wpływu na kształtowanie określonych przekonań i wartości, uznawanych przez środowiska społeczne. Pocztowcy byli nie tylko osobami świadczącymi usługi, ale także nosicielami tych wszystkich odczuć oraz zachowań, które były typowe dla ówczesnego społeczeństwa. Szczególnie miejsce zajmowała tu świadomość polityczna, wyrazem której stała się postawa patriotyczna oraz stosunek do problematyki ładu i porządku, a także bezpieczeństwa czy obronności kraju”³¹. Walka o wpływ polityczny nie ominęła również instytucji pocztowych. Główną płaszczyzną rozgrywek był związek zawodowy pracowników poczt i telekomunikacji, gdyż każda z istniejących tuż po wojnie partii chciała mieć swoich członków wśród pracowników poczty. Pozwalało to na kształtowanie struktury władzy w każdej dziedzinie życia społecznego³². Naturalnie, instytucji pocztowej nie ominęły procesy właściwe dla ówczesnej rzeczywistości. Wobec braków kadrowych przedwojenni pocztowcy, pełniący niższe funkcje, awansowali, kształtując nowy obraz instytucji³³. Mieli wpływ na charakter więzi instytucjonalnej – z biegiem czasu podlegali coraz większej kontroli i musieli przeczyć zasadom instytucji zaufania publicznego, jaką była poczta, gdy np. udostępniali przesyłki organom bezpieczeństwa lub gdy koperty i znaczki pocztowe służyły propagandzie ideologicznej³⁴. W. Breński zwraca uwagę na dużą fluktuację kadr, zwłaszcza wśród pracowników z krótkim stażem, na co miały wpływ niskie płace, trudna praca, sporo mało atrakcyjnych, nieeksponowanych

²⁷ 400 lat Poczty Polskiej 1550–1958, Warszawa 1958, s. 177.

²⁸ W. Breński, *Państwowe Przedsiębiorstwo Poczta Polska, Telegraf i Telefon w systemie społeczno-gospodarczym państwa polskiego 1918–1991*, Olsztyn 2008, s. 61.

²⁹ B. Łukaszewicz, op. cit., s. 11. Por. wspomnienia Klemensa Frenszkowskiego w: *Historia poczty Okręgu Olsztyńskiego w latach 1945–1995*, oprac. R. Reich, Olsztyn [b.r.w.], s. 40.

³⁰ Zob. sygn. MWiM MPH 1468 – Zaświadczenie o zatrudnieniu T. Wajsa przez Urząd Pocztowy w Białymstoku; sygn. MPH 1482 – Delegacja T. Wajsa z Okręgu Poczty w Białymstoku, podróż w celu organizacji poczty w Prusach Wschodnich, 22 II 1945 r.; sygn. MPH 1469 – Odwołanie T. Wajsa ze stanowiska delegata Okręgu Poczty w Białymstoku, 19 VI 1945 r.

³¹ W. Breński, op. cit., s. 156.

³² Ibidem, ss. 84–86.

³³ W. Narojek, *Socjalistyczne „welfare state”. Studium z psychologii społecznej Polski Ludowej*, Warszawa 1991, s. 10.

³⁴ Por. sygn. MWiM DH 13931 OMO – Koperta z tekstem: „Każdą toną węgla, każdy metr materiału, każdy centnar zboża – to pocisk przeciw podżegaczom wojennym”, 1952 r.; sygn. DH 13933 OMO: „Przez podniesienie kultury rolnej i rozbudowę spółdzielczości produkcyjnej do trwałego dobrobytu i kultury wsi polskiej”.

stanowisk³⁵. W rezultacie reinstytucjonalizacja działań poczty po wojnie obejmowała zarówno zmiany strukturalne, jak i zmiany zasad oraz norm działania elementów tej struktury.

Z kolei Polski Związek Zachodni, reaktywowany (a może ujawniony³⁶) w 1944 r. w Lublinie, utworzył Delegaturę w Olsztynie. Przedstawicielem PZZ na terenie Okręgu Mazurskiego był przez krótki czas Antoni Kwiatkowski, który następnie został korespondentem Polskiej Agencji Prasowej w Olsztynie³⁷. Kwiatkowski zredagował „Jednodniówkę” wydaną przez PZZ 15 lipca 1945 r. „z okazji zwycięstwa oręża polskiego nad Krzyżakami pod Grunwaldem”³⁸. Zgodnie z upoważnieniem wystawionym na nazwisko Antoniego Kwiatkowskiego przez zastępcę Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski Jerzego Burskiego, owo wydawnictwo miało zapewnić wszelkie priorytety, łącznie z transportem lotniczym, gdyby zdarzyło się opóźnienie w druku³⁹. Wydanie „Jednodniówki” było ważne ze względu na jej przekaz. Ten dwunastostronicowy druk zawierał tekst ślubowania, jakie mieli złożyć żołnierze obecni na Polach Grunwaldzkich⁴⁰, artykuły opisujące bitwę z 1410 r., legendy z Warmii i Mazur oraz elementy historii społecznej tego terenu. Intrygujący był artykuł ppor. Z. Jasińskiego z Olsztyna – autor ocenił skutki bitwy pod Grunwaldem przez pryzmat społeczeństwa z późniejszych niż sama bitwa wieków, z epoki kształtowania przemysłu i polskiego handlu, uwypuklił też charakterystyczną wartość społeczności „robotniczo-chłopskiej”⁴¹.

³⁵ W. Breński, op. cit., ss. 162–165.

³⁶ Zob. M. Musielak, *Polski Związek Zachodni w Wielkopolsce w latach 1921–1950*, Poznań 1985, ss. 20–23.

³⁷ Zob. sygn. MWiM DH 16689 OMO – Dwujęzyczne zaświadczenie nr 600 dla A. Kwiatkowskiego, wystawione przez Pełnomocnika RP na Okręg Mazurski J. Prawina, Olsztyn, 1945 r.; sygn. DH 16992 OMO – Zaświadczenie A. Kwiatkowskiego jako członka Grupy Organizacyjnej PZZ, z prośbą o udzielenie właścicielowi dokumentu wszelkiej pomocy, Łódź, 1945 r. Antoni Kwiatkowski, ur. 12 III 1912 r., był korespondentem Polskiej Agencji Prasowej „Polpress” podległej Ministerstwu Informacji i Propagandy – od 26 X 1946 r. Polskiej Agencji Prasowej – przedsiębiorstwo państwowe; zob. sygn. DH 16694 OMO – Zaświadczenie z 15 VII 1945 r., Olsztyn; sygn. DH 16696 OMO – Odpis umowy o zatrudnieniu z 12 VII 1949 r.; sygn. DH 16695 OMO – Zaświadczenie z 13 VIII 1949 r., Warszawa. Kwiatkowski pełnił „funkcję kierownika Oddziału PAP w Olsztynie”; zob. też sygn. DH 16698 OMO – Odpis umowy zatrudnienia 23 II 1977 r., Warszawa, PAP, Wydział Spraw Osobowych. Kwiatkowski pracował w „Zachodniej Agencji Prasowej od grudnia 1945 do grudnia 1948 r.” jako „współpracownik publicystyczny i przedstawiciel agencji na teren woj. olsztyńskiego”.

³⁸ Zob. sygn. MWiM DH 4568 OMO – Jednodniówka wydana przez Polski Związek Zachodni w Olsztynie, 1945 z 15 VII, druk: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy. Zob. też sygn. DH 16697 OMO – Polska Agencja Prasowa, Biuro Spraw Osobowych, Odpis umowy zatrudnienia, zgodnie z którym A. Kwiatkowski pracował w Prezydium Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich jako korespondent w wydziale prasowym Wojewódzkiej Delegatury Polskiego Związku Zachodniego w Olsztynie oraz że był „autorem względnie redaktorem pierwszych wydawnictw na Warmii i Mazurach, m.in. okolicznościowej jednodniówki z okazji I rocznicy Manifestu Lipcowego [podkr. – M.G.]”, Warszawa, 23 II 1977 r.

³⁹ Zob. sygn. MWiM DH 16691 OMO – Upoważnienie nr 1728/45, Olsztyn 7 VII 1945 r.

⁴⁰ Zob. sygn. MWiM DH 4568 OMO – Jednodniówka, tekst przysięgi (okładka): „Pomni na krew naszych ojców, przelaną na polach zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem, pomni na czyn ten, którym naród polski w obronie strzech rodzinnych odparł najazd nawały niemiecko-krzyżackiej na nasze ziemie ojczyste i wyzwolił je spod ciągłego teroru butnego krzyżactwa, ślubujemy, że dzień Grunwaldu mieć stale będziemy w pamięci, i że dzień ten stanie się dla nas symbolem idei obronnej przed każdym wrogiem godzącym w żywotne interesy Państwa i Narodu Polskiego. W przeświadczeniu, że tylko wspólną pracą i wspólnym wysiłkiem pod przewodnictwem Rządu Jedności Narodowej przyczynić się możemy do mocarstwowego rozwoju demokratycznej Polski, pomni, że niezgoda i prywatna zgubiła dawną Polskę, ślubujemy, że we wszystkich poczynaniach naszych zawsze wspólnie i zgodnie występować będziemy, by jednością silni i pełni miłości do wszystkich rodaków, oprzeć się agresji zawistnych wrogów”.

⁴¹ Zob. sygn. MWiM DH 4568 OMO – Jednodniówka, s. 3: „straciliśmy wówczas piękną okazję diametralnego przekształcenia naszej struktury gospodarczej, stworzenia rodzimego stanu kupieckiego, który wskutek chorobliwego wstępu do handlu ówczesnych warstw przodujących i wreszcie wszczęcia procesu przetrwania się w kraj przemysłowo-rolniczy, w którym niezależnie od nieuniknionych wtedy nieporządków natury społecznej, harmonijnie rozwijałyby się wszystkie warstwy narodu, czego efektem z jednej strony byłby wysoki standart (sic!) Polaków, a z drugiej – osiągnięcie już dawno demokracji ewolucyjnej, wolnej od gwałtów, przeczących samemu założeniu demokracji”.

Urząd Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski⁴² na mocy przedwojennego uprawnienia władzy prezydenckiej, obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych i uchwały Rady Ministrów Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej⁴³ pełnił płk Jakub Prawin⁴⁴. Urząd był organem Pełnomocnika Rządu RP, składał się (1 lipca 1945) z dwudziestu dwóch wydziałów, podzielonych na referaty zadaniowe⁴⁵. Władza pełnomocnika w Okręgu Mazurskim miała obowiązywać „do czasu wydania jednolitego tekstu statutu organizacji urzędów wojewódzkich i starostw powiatowych na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej przez Ministra Administracji Publicznej”⁴⁶. Organem wykonawczym Pełnomocnika Rządu były starostwa⁴⁷. Pierwszym starostą olsztyńskim był krótko Olgierd Donimirski, później funkcję tę pełnili: Michał Musiał, Julian Domini i Jan Jaskólski⁴⁸. Władze wojewódzkie, tzn. Mazurska Wojewódzka Rada Narodowa, zostały powołane przez pełnomocnika Prawina w grudniu 1945 r.⁴⁹ Urząd Pełnomocnika konstruował więc najpierw strukturę władz Okręgu Mazurskiego, potem województwa olsztyńskiego. Należy dodać, że od 23 maja do listopada 1945 r. płk Jakub Prawin pełnił obowiązki wojewody olsztyńskiego.

Wspomniane trzy instytucje, należące do różnych sfer publicznych, miały swój udział w organizacji 353. rocznicy obchodów bitwy grunwaldzkiej. Każda z nich w odmienny sposób reprezentowała nowe władze powojennej Polski, w różnym stopniu korzystając z przedwojennej tradycji tych instytucji i w odmienny sposób ulegając przekształceniom ustrojowym.

Działania związane z rocznicą podjęte przez przedstawione wyżej instytucje pozwalają na sformułowanie następujących „myśli przewodnich”, towarzyszących jej świętowaniu. Były to więc:

– idea zwycięstwa nad Niemcami, zwieńczona zakończeniem II wojny, wraz z podkreśleniem łączności ze zwycięstwem „nad Niemcami” pod Grunwaldem w 1410 r., artykułowana poprzez symbolikę tekstów przemówień, publikacji, jak w cytowanym już ślubowaniu żołnierzy w 1945 r. na Polach Grunwaldu: „dzień ten stanie się dla nas symbolem idei obronnej przed każdym wrogiem godzącym w żywotne interesy Państwa i Narodu Polskiego”;

– akcentowanie przejścia obszaru Prus Wschodnich (Ziemie Odzyskane) i świętowanie na Polach Grunwaldu. Owo przejście przestrzeni odbyło się nie tylko w sposób fizyczny i administracyjny, ale także symboliczny – poprzez przybycie przywódców powojennej Polski nie jako gości, ale jako gospodarzy;

⁴² Na początku 1945 r. w niektórych dokumentach funkcjonowała nazwa „Pełnomocnik Rządu RP w Prusach Wschodnich”, zob. sygn. MPH 1481; por. przyp. 25.

⁴³ Por. Dz.U. RP nr 80/36, poz. 555 – Rozporządzenie Prezydenta RP z 19 I 1928, oświadczenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 25 VIII 1936 oraz uchwała Rady Ministrów z 30 III 1945 nr 2732.

⁴⁴ A. K. Kunert, *Prawin Jakub*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXVIII, Wrocław–Łódź 1984–1985, ss. 362–363.

⁴⁵ Zob. sygn. MWiM DH 1858 OMO – Mazurski Dziennik Pełnomocnika Rządu RP, R. I, nr 1, Olsztyn 1 VII 1945 r., ss. 2–3. Były to działy: Organizacyjny, Budżetowo-Gospodarczy, Personalny, Inspekcji Starostw, Administracyjny, Społeczno-Polityczny, Osiedleńczy, Samorządowy, Wojskowy, Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej, Kultury i Sztuki, Apropowacji i Handlu, Komunikacyjny, Odbudowy, Przemysłowy, Rybacki, Pomiarów, Informacyjno-Propagandowy, Weterynaryjny, Leśny, Wojewódzki Inspektor Pożarniczy.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 1.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 11: „par. 2: Na czele starostwa powiatowego stoi starosta, jako reprezentant rządu, mianowany przez Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, na łączny wniosek Naczelnika Wydziału Organizacyjnego, Personalnego i Inspekcji Starostw”. Zob. też Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina, dokument nr 31, s. 98. Na pierwszym zjeździe starostów, sekretarzy starostw i komisarzy powiatowych 10–12 VII 1945 r. w Olsztynie pełnomocnik J. Prawin stwierdził: „W niedługim czasie obchodzimy uroczystość grunwaldzką. Należy do tego odpowiednio się przygotować niszcząc niemyślną, ozdabiając teren świątecznie”.

⁴⁸ Starostwo Powiatowe w Olsztynie 1945–1950. Wybór dokumentów, wybrał, wstępem i komentarzem opatrzył R. Syrwid, Olsztyn 2009, s. XXIII–XXIV.

⁴⁹ B. Łukaszewicz, op. cit., s. 25.

– silne akcentowanie idei wspólnoty słowiańskiej – świętowanie wraz z wojskami radzieckimi, które miały być odpowiednikiem pułków smoleńskich, ruskich i litewskich, także oddziałów czeskich walczących pod Grunwaldem;

– uwydatnienie stabilizacji – w warunkach zakończonej wojny, migracji ludności, braku bezpieczeństwa, konfliktów politycznych i walki o władzę świętowanie rocznicy grunwaldzkiej jednoczyło społeczeństwo, było wydarzeniem neutralnym, a jednocześnie silnie integrującym (pod warunkiem, że było nagłościone), wyrażało się w publikacji okolicznościowych druków, znaczków i karnetów; świadczyły o tym, że istnieją działania charakterystyczne dla pokoju – funkcjonuje poczta (urzędy publiczne), jest czas na organizację święta i świętowanie;

– współpraca między instytucjami publicznymi i działanie w tym samym celu (choć nie zawsze wspólne), wyrażone w powołaniu Komitetu Organizacyjnego w Olsztynie, oraz integracja ludności napływowej i organizującej się administracji – uwidoczniła się kreacja instytucji publicznych, organizacja akademii w teatrze, przemówienia, galowe stroje, uroczystość;

– czasowa odległość bitwy pod Grunwaldem od obchodów sprzyjała (i sprzyja) temu, by otoczyć ją nimbem mityczności, nadać znaczenie symboliczne do granic utopijności rozumianej jako pewien odpowiednik ideału⁵⁰.

3. Przebieg uroczystości

„Na tym to polu grunwaldzkim, 15 lipca 1945 r., w obecności prezydenta Bolesława Bieruta i marszałka Michała Roli-Żymierskiego doszło do pierwszej ogólnopolskiej manifestacji naszego społeczeństwa. Pierwsi osadnicy wojskowi oraz pionierzy ziem zachodnich i północnych Polski, razem z wielotysięcznymi przybyszami z różnych zakątków naszego kraju – łącznie z ludnością rodzimą tych ziem – stawili się na polu grunwaldzkim, by oddać hołd bohaterom – tym z 1410 i tym z 1945 r. W manifestacji wzięli udział liczni mieszkańcy Ostródy. Większość z nich pieszo udała się do Grunwaldu. Odtąd pole grunwaldzkie stało się miejscem nie tylko turystycznym, ale również manifestacji i przysięgi, składanej przez żołnierzy młodych roczników, przy okazji kolejnych rocznic bitwy pod Grunwaldem” – tak opisywał uroczystości związane z 353. rocznicą bitwy Tadeusz Walichnowski⁵¹. Obchody rocznicy grunwaldzkiej w 1945 r. miały charakter ogólnopolski i masowy tylko w zakresie, jaki wówczas był możliwy, ze względu na sprawność transportu, stan bezpieczeństwa, zaludnienie okolicznych terenów. Na Pola Grunwaldzkie przybyła młodzież z Olsztyna i mieszkańcy Ostródy⁵². Uczestnictwo w obchodach miało wielkie znaczenie wzmacniające poczucie stabilizacji i przywracania równowagi w sytuacji potężnych zmian społecznych⁵³. Niektóre plany związane z upamiętnieniem miejsca bitwy były długofalowe i być może nieco utopijne – zakładały np. wykorzystanie młodzieży przy zasiedlaniu okolic Grunwaldu i stworzenie tam ca-

⁵⁰ J. Szacki, *Spotkania z utopią*, Warszawa 1980, s. 23: „Jedni autorzy uważają za konieczne zaznaczyć, iż z utopiami mamy do czynienia jedynie wtedy, gdy ów ideał występuje w postaci szeroko rozwiniętej, przekształca się w całościową wizję stosunków społecznych, które jej twórca uważa za najlepsze. Nie byłby tedy utopistą myśliciel wdychający do takiej czy innej nowej instytucji, byłby nim natomiast ktoś, kto organizację społeczeństwa projektuje szczegółowo i wszechstronnie. Utopia jest marzeniem, które staje się systemem, ideałem rozbudowanym w doktrynę. Czasem widzi się w tym dodatkowy walor utopii: jej twórca to człowiek, który wreszcie przestał widzieć wszystko oddzielnie”; *ibidem*, ss. 28–30: utopiści to ci, którzy tworzą świat na nowo, ale w związku z rzeczywistością społeczną „nie godząc się na świat zastany, nie zadowolając się aktualnie istniejącymi możliwościami: marzą, fantazjują, antycypują, projektują, eksperymentują”.

⁵¹ T. Walichnowski, *op. cit.*, s. 53.

⁵² W. Pepol, *Z Wołynia na Warmię. Olsztyńskie wspomnienia rok 1945. Relacje i wspomnienia*, <<http://smok.hostil.pl/img/Pepol/wspomnienia/album/korzenie1945.pdf>> 5.05.2010.

⁵³ Por. J. Szacki, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa 1991, ss. 224–226.

lej infrastruktury „miasta młodzieży”⁵⁴. Zamierzeń tych nie zrealizowano w 1945 r., powrócono do nich przy okazji obchodów w 1960 r.

W 1945 r. powołano Komitet Obchodu Uroczystości Grunwaldzkich⁵⁵, który uzgodnił przebieg uroczystości z Bolesławem Bierutem⁵⁶. Pierwsza część obchodów odbyła się na Polach Grunwaldzkich. Przybyli m.in. Bolesław Bierut, marszałek Michał Rola-Żymierski, ambasadorowie państw europejskich, minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, pełnomocnik Rządu na Okręg Mazurski płk Jakub Prawin, przedstawiciele Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. Została odprawiona Msza św.⁵⁷, defilowały wojska⁵⁸, miało miejsce ślubowanie i nominacje oficerskie żołnierzy podchorążówki⁵⁹, były przemówienia, wmurowanie kamienia węgielnego pod pomnik grunwaldzki przez przedstawicieli władz Polski i Okręgu Mazurskiego⁶⁰. Były też odznaczenia. Pośmiertnie Michała Kajkę uhonorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski IV klasy. Odznaczenia przyznano także Jakubowi Prawinowi i jego zastępcy Jerzemu Burskiemu⁶¹.

Po głównych obchodach na Polach Grunwaldzkich, uroczystości przeniosły się do Olsztyna. Gości zaproszono na akademię do Teatru im. Stefana Jaracza, a potem na zamek olsztyński – na bankiet⁶².

⁵⁴ D. Radziwiłłowicz, *Tradycja grunwaldzka w świadomości politycznej społeczeństwa polskiego w latach 1910–1945*, Olsztyn 2003, ss. 222–223; „Grunwald miał być więc miastem całej polskiej młodzieży bez względu na to, w jakich organizacjach była ona zrzeszona. Prasa podawała informację, że osadę zamieszkiwało wówczas pięć rodzin polskich i nieliczni Niemcy, których przed lipcową manifestacją zamierzano wysiedlić. Powstać więc miało »miasto młodych – tętniące życiem i dobrobytem«”.

⁵⁵ Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina., dok. nr 34, przyp. 12, ss. 138–139.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ W. Pieniężna, *W Olsztynie*, w: J. Prawin, *Wspomnienia*, wydano z inicjatywy grupy przyjaciół i współpracowników Jakuba Prawina, dzięki staraniom i pomocy finansowej Ministerstwa Finansów, Narodowego Banku Polskiego i Banku Handlowego, Warszawa 1959, s. 99. Wanda Pieniężna wspominała: „podczas przygotowań do uroczystości grunwaldzkich na dzień 15 lipca 1945 wojsko nasze ustawiło na polach Grunwaldu rusztowanie z drzewa brzoźowego pod ołtarz do mszy polowej. Któryś z gorliwców kazał to przed uroczystością rozebrać. Gdy wiadomość o tym wypadku dotarła do Pełnomocnika, wpadł on z tego powodu w gniew i nakazał powtórne ustawienie rusztowania, i to przez tych ludzi, którzy je rozebrali”.

⁵⁸ Zob. sygn. MWiM DH 675–676 OMO – Fotografie wojsk na polach Grunwaldu wykonane przed dowódcę wojsk radzieckich, płk. A. Filipiuka.

⁵⁹ Zob. wspomnienia ks. P. Sasiadka, <<http://www.parafia-sulecin.com/sokola/KAPELAN.HTM>> 5.05.2010, opublikowane w: *Wspomnienia wojenne księży kapelanów 1939–1945*, pod red. J. Humeńskiego Generalnego Dziekana WP, Warszawa, 1967; „W dniu 15 lipca 1945 roku dwa bataliony podchorążówki piechoty z Krakowa miały promocję na podporuczników na polach Grunwaldu. Pierwsza tam na pewno w historii Wojska Polskiego tego rodzaju uroczystość. W nabożeństwie uczestniczyli Bolesław Bierut, marszałek Rola-Żymierski i kilku generałów Armii Radzieckiej”; zob. też sygn. MWiM DH 802 OMO – Wspomnienia płk. A. Filipiuka, spisane 8 VII 1976 r., dotyczą przebiegu przysięgi wojskowej na polach Grunwaldu w 1945 r.

⁶⁰ P. Osęka, *Rytuály stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007, ss. 60–61. Autor podaje, że: „Na fali obchodów rocznicy bitwy grunwaldzkiej zorganizowano w zamku krzyżackim [sic!] w Olsztynie »Akademię Jedności Słowian«; sygn. MWiM DH 5223 OMO – Grunwald, fotografia z uroczystości na Polach Grunwaldzkich: „wmurowanie aktu erekcyjnego pomnika grunwaldzkiego przez Jakuba Prawina”, 15 VI 1945 r.

⁶¹ Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina, dok. nr 34, s. 132.

⁶² Ibidem, ss. 132–133. W sprawozdaniu płk. J. Prawina z 13 VIII 1945 r. obchody wyglądały następująco: „Specjalny charakter miały uroczystości grunwaldzkie w dniu 15 VII br. W godzinach popołudniowych na polu bitwy grunwaldzkiej tysięczne rzesze witały ob. Prezydenta KRN Bieruta, marszałka Polski ob. Rolę-Żymierskiego, członków rządu, generacji polskiej i radzieckiej oraz delegacji słowiańskich. Program uroczystości wypełniły: msza św., pobranie ziemi z pola bitwy celem złożenia jej pod pomnikiem grunwaldzkim w Krakowie, złożenie kamienia węgielnego pod pomnik jedności słowiańskiej przez prezydenta KRN ob. Bieruta, marszałka Rolę-Żymierskiego i Pełnomocnika Rządu RP płk. dr. Prawina, promocja podchorążych, dekoracja Krzyżem Grunwaldu i innymi odznaczeniami osób wojskowych i działaczy społecznych, defilada wojskowa. Po południu odbyła się uroczysta akademie w Teatrze Miejskim w Olsztynie, z udziałem przedstawicieli państw ZSRR, Francji Czechosłowacji i Jugosławii, wieczorem bankiet w zabytkowych salach rycerskich olsztyńskiego zamku”. Por. sygn. MWiM DH 4334–4335 OMO – Karty wstępu na „uroczystą akademię związaną z obchodem 535-lecia Zwycięstwa pod Grunwaldem” w teatrze miejskim w Olsztynie, lipiec 1945 r.; P. Osęka, op. cit., s. 63; T. Prusiński, *Jest teatr w Olsztynie*, Olsztyn 2005, s. 42. 18 lipca do Olsztyna przyjechał zespół teatralny miasta stołecznego Warszawy, którego występ miał „uświetnić i zakończyć trzydniowe wojewódzkie obchody rocznicy grunwaldzkiego zwycięstwa”.

Powołany do organizacji obchodów w 1945 r. komitet wojewódzki wprawdzie sprawnie wywiązał się z zadania organizacji obchodów, jednak nie zrealizował planu budowy pomnika. Inżynier Jan Stańkowski tak wspominał prace komitetu organizacyjnego: „do naszych czynności należało: wyszukanie historycznego pola bitwy, zaprojektowanie trybuny, ołtarza polowego i wykonanie ich. W międzyczasie powstała odgórnie myśl wzniesienia na polach Grunwaldu pomnika, a w ramach uroczystości złożenia kamienia węgielnego pod przyszły pomnik. Do współpracy do komitetu wojewódzkiego, który był komitetem wykonawczym, Ministerstwo Informacji i Propagandy przydzieliło szereg swoich urzędników oraz wojewódzkiego wydziału informacji i propagandy, a w szczególności ob. Szuma i naczelnika Polońskiego”⁶³. Stańkowski twierdził, że nie słyszał, by rozpisano potem jakiś konkurs na pomnik, nie wyznaczono także miejsca pod pomnik, „zaś założenie kamienia węgielnego miało jedynie charakter symboliczny, podyktowany rozplanowaniem ołtarza, trybun i szykiem defilady”⁶⁴. Monument powstał dopiero z okazji 550. rocznicy obchodów bitwy pod Grunwaldem, wtedy też wmurowano akt erekcyjny z podstawowymi informacjami na temat jego twórców i nadawanego mu znaczenia⁶⁵.

⁶³ Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina, dok. nr 34. Jest to informacja z przyp. nr 12, s. 139 – Meldunek J. Stańkowskiego do wojewody Z. Robla z 30 IV 1946 r. Stańkowski pisał: „W okresie organizacyjnym wojewódzki wydział informacji i propagandy wraz ze swoim ministerstwem nie wykazał właściwej inicjatywy, czego dowodem był zatarg pomiędzy ppłk. Prawinem i wyżej wymienionymi urzędami, co spowodowało przyjazd gen. Lisowskiego adiutanta marsz. Rola-Żymierskiego. W ogólnym obchodzie grunwaldzkim uroczystości w Olsztynie odbyły się na tak wysokim poziomie, że komitet wojewódzki dostał pochwałę i obietnicę odznaczeń, zaś po uroczystościach wojewódzki wydział informacji i propagandy łącznie z Ministerstwem Informacji i Propagandy otrzymał polecenie zlikwidowania doraznego Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Uroczystości Grunwaldzkich i przejęcia jego czynności”.

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Por. sygn. MWiM MPH 645 – Fotografia aktu erekcyjnego pomnika grunwaldzkiego, fot. Z. Grabowski, 1960 r.: „Działo się dnia 25 kwietnia 1960 roku, w pierwszym roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego na polach historycznego pobojuwiska grunwaldzkiego, kiedy Pierwszym Sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej był Władysław Gomułka, Przewodniczącym Rady Państwa i Przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Aleksander Zawadzki, Prezesem Rady Ministrów P.R.L. Józef Cyrankiewicz, Marszałkiem Sejmu Czesław Wycech, Przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego Tadeusz Kotarbiński, a na czele władz województwa olsztyńskiego stali Pierwszy Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Stanisław Tomaszewski, Przewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Zbigniew Januszko i Marian Gotowiec i gdy Przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu był Czesław Sadowski, a Przewodniczącym Społecznego Komitetu Obchodu 550 Rocznicy Bitwy Grunwaldzkiej Juliusz Malewski. Na apel Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Społeczeństwo Polskie i dobrowolnych składek ufundowało w 550 rocznicę grunwaldzkiego zwycięstwa nad zaborczym Zakonem Krzyżackim, na ziemi zroszonej krwią naszych przodków i ich litewsko-ruskich i czeskich sprzymierzeńców, pomnik jako symbol hołdu dla męstwa dawnych pokoleń. Pomnik grunwaldzki, wzniesiony w 15 rocznicę powrotu do Polski wyzwolonych bohaterskim wysiłkiem radzieckiego i polskiego żołnierza Ziemi Zachodnich i Północnych stanowi wyraz solidarnej postawy całego narodu i jego jedności w obliczu wrogich zamierzeń spadkobierców krzyżactwa i Niemieckiej Republiki Federalnej, symbol umiłowania tradycji narodowych, woli pokoju i potępienia wszelkiej agresji i zaborczości [podkr. – M.G.]. Autorami projektu byli rzeźbiarz prof. Jerzy Bandura z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i architekt doc. inż. Witold Cęckiewicz z Politechniki Krakowskiej. Bloków granitowych dostarczyły dolnośląskie kamieniołomy „Strzegom”, części metalowe wykonały Huta „Ferrum” w Katowicach i „Mostostal” w Poznaniu. Prace budowlane i kamieniarskie wykonali robotnicy, technicy, artyści i inżynierowie Przedsiębiorstwa Państwowego – Pracowni Sztuk Plastycznych w Warszawie i Olsztyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Olsztynie. Wmurowania niniejszego aktu dokonał Zastępca Przewodniczącego Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu prof. Stanisław Kulczyński. A świadkami tego byli: Pierwszy Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Olsztynie Stanisław Tomaszewski; Pełnomocnik do spraw budowy Pomnika Grunwaldzkiego, Zastępca Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Minister Zbigniew Januszko; Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie Marian Gotowiec; Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Olsztynie Czesław Sadowski; Przewodniczący Społecznego Komitetu Obchodu 550 Rocznicy Bitwy Grunwaldzkiej w Olsztynie Juliusz Malewski”.

4. Obchody 550. rocznicy bitwy

Obchody rocznicy to „manifestacja jedności ideowo-politycznej nowego pokolenia Polski Ludowej, zespolonego w pracy dla swego socjalistycznego kraju w walce o zwycięstwo idei pokoju na całym świecie”⁶⁶.

W 1960 r., zgodnie z uchwałą Rady Państwa, społeczeństwo w Polsce miało świętować trzy rocznice – Tysiąclecie Państwa Polskiego⁶⁷, 550. rocznicę bitwy pod Grunwaldem oraz piętnastolecie Polski Ludowej⁶⁸. Obchody Tysiąclecia trwały najdłużej i były związane z największymi inwestycjami, wydaje się ponadto, że inne rocznice były w pewnym stopniu podporządkowane Milenium⁶⁹. Służyło to podkreśleniu ciągłości państwa i umacnianiu ówczesnej władzy, utożsamieniu jej z przeszłością narodu. Świętowanie było także pretekstem, by wskazywać na wagę pracy na rzecz państwa⁷⁰, na podejmowanie bardzo precyzyjnie rozumianej aktywności w postaci czynów społecznych: „Istotny sens tych obchodów nie polega jednak tylko na pogłębieniu nowej wiedzy o przeszłości kraju i na przeżyciach emocjonalnych, ale równoważnie na aktywnej postawie, wyrażającej się w konkretnych wysiłkach dla dobra kraju, w realizowaniu na szeroką skalę czynów społecznych, będących najlepszą formą utrwalenia dorobku minionych pokoleń”⁷¹.

Świętowaniu rocznic towarzyszył specyficzny kontekst – istnienie dwóch państw niemieckich, z których jedno należało do tej samej opcji ustrojowej, co Polska, powstanie armii zachodnoniemieckiej i podpisanie Paktu Atlantyckiego. Istotne wydaje się też natężenie zimnej wojny między powstałymi po II wojnie wrogimi obozami, istnienie na świecie nurtów demokratycznych, których efektem była dekolonizacja, a także fale demokratyzacji w nowo powstałych i starych organizmach państwowych⁷². Wymienione zjawiska znajdowały odbicie w ideach przyświecających

⁶⁶ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI–12 VII 1960, Głos Olsztyński z 1 VII.

⁶⁷ Por. sygn. MWiM MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, Rada Narodowa z 27 II; ibidem, Trybuna Ludu z 25 I: „W sprawie włączenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem i piętnastolecia wyzwolenia Ziem Zachodnich i Północnych, Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich zaleca swoim członkom aktywny udział w akcji budowy tysiąca szkół – przy współpracy ośrodków Polonii zagranicznej”.

⁶⁸ Por. sygn. MWiM MPH 2207, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VII – 8 X 1960, Express Wieczorny, nr 171–172 z 21 VII – T. Derlatka, Dwie lipcowe rocznice: „Wyniki naszego piętnastolecia godne są wielkości zwycięstwa i godne rocznicy Grunwaldu. Przesądzą one o historyczności i nieodwracalności powrotu Polski na Zachód”.

⁶⁹ Por. sygn. MWiM MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, Rada Narodowa, nr 10 z 5 II – przemówienie przewodniczącego Frontu Jedności Narodu Aleksandra Zawadzkiego: „Rok, w który wkroczyliśmy, jest pierwszym rokiem obchodów ustalonych w uroczystych uchwałach Rady Państwa i Sejmu PRL na lata 1960–1966”; ibidem, Dziennik Ludowy z 4 II – marszałek Sejmu PRL Czesław Wycech w wywiadzie prasowym wymieniał pożądane działania: budowa szkół, rozbudowa Uniwersytetu Jagiellońskiego, obchody grunwaldzkie (!), „niektóre miasta zakrzętnęły się przy odbudowie zabytków kultury i sztuki”, wydawnictwa dotyczące historii Polski oraz „na Ziemach Zachodnich mamy dziesiątki miast i osiedli – niemych świadków najdonioślejszych wydarzeń w życiu naszego narodu. Pokazujemy je chłopom!”; ibidem, Trybuna Ludu z 14 II – centralny czyn społeczny to budowa szkół na Tysiąclecie ze „środków społecznych”.

⁷⁰ Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, 7 Dni w Polsce, nr 29 z 17 VII; sygn. MPH 2207, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VII – 8 X 1960, Głos Olsztyński nr 171 z 20 VII: „Manifestacja na Polach Grunwaldzkich ma znaczenie nie tylko historyczne i dotyczy nie tylko młodzieży, która brała w niej udział największy. Wskazuje ona na wielką potrzebę aktywności społecznej i politycznej najszerszych mas społeczeństwa w ramach Frontu Jedności Narodowej, który był organizatorem Zlotu, wskazuje również na możliwości, sposoby i kierunki organizowania tej aktywności”.

⁷¹ Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, Kurier Polski, nr 168 z 16–17 VII.

⁷² Por. S. Huntington, *Trzecia fala demokratyzacji*, Warszawa 1995.

obchodom 550. rocznicy bitwy grunwaldzkiej, w ramach których podkreślano wartość dążeń wolnościowych, pokojowych, wspólnoty światowej, utrzymania powojennych granic Polski.

Spróbujmy zawęzić te dążenia – zarówno wewnątrz krajowe, jak i ogólnoswiatowe – do obchodów 550. rocznicy bitwy pod Grunwaldem i przenieść punkt ciężkości na wydarzenia związane z przygotowaniem i przebiegiem uroczystości.

Najważniejszy był zlot młodzieży⁷³, a to ze względu na wagę młodości, kategorię szczególnie istotną z punktu widzenia zamierzeń państwowych. Pokróćce streścić je Kazimierz Barcikowski, ówczesny wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej: młodzi „służą pracą i umiejętnościami Ojczyźnie i socjalizmowi”, budują Polskę „silną i bogatą”, Polskę „ludzi świadomych wielkich zadań, jakie podjął nasz naród, by wyzwolić się z zacofania i biedy odziedziczonej po kapitalizmie”, młodzi są przy tym zobowiązani do „jeszcze owocniejszej pracy, do ciągłego doskonalenia swych umiejętności”⁷⁴. Zlotowi młodzieży towarzyszyły zloty związkowe, grup zawodowych i inne. Na przykład uczestników rajdu łącznościowców uprzedzano, że „każdy uczestnik zlotu winien być wyposażony we własny motocykl, ubiór dostosowany do turystyki motorowej, sprzęt biwakowy, przybory do jedzenia itp. Biorąca udział w zlocie drużyna powinna mieć ponadto łopatkę lub siekierkę, apteczkę podręczną i latarkę elektryczną”⁷⁵. Uczestnicy obchodów zmierzali do Grunwaldu tzw. szlakiem gwiazdystym, w centrum którego było pole bitwy. Główny zlot grunwaldzki był poprzedzony zgrupowaniem młodzieży we Fromborku, ale z powodu deszczu zrealizowanym częściowo w Braniewie⁷⁶. Początkowo zlot miał się odbyć od razu po zakończeniu II Krajowego Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej, ale zdecydowano połączyć zlot z początkiem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i uroczystościami grunwaldzkimi⁷⁷. Ostatecznie zlot organizował Front Jedności Narodu na każdym szczeblu swojej struktury⁷⁸, a przygotowywały go organizacje młodzieżowe – Związek Młodzieży Socjalistycznej, Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Harcerstwa Polskiego oraz Związek Studentów Polskich. Zlot połączono z Harcerską Akcją Letnią i jak pisał w podsumowaniu Eugeniusz Paukszta: „Mądry to był pomysł, świetny akcent obchodów

⁷³ Por. sygn. MWiM MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, Głos Olsztyński z 8 II – organizacje młodzieżowe „będą manifestować ideową jedność polskiej młodzieży, jej przywiązanie do ziemi ojczystej, do Polski Ludowej, do partii kierującej budownictwem socjalistycznym w naszym kraju”; ibidem, Głos Szczeciński z 8 II; ibidem, Sztandar Młodych z 8 II: „Niech na zlot przyjadą najlepsi i najbardziej godni spośród młodych. Na Zlot! Do spotkania na mazurskich obozowiskach! Do spotkania na Polach Grunwaldu!”; sygn. MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Trybuna Ludu z 5 VII: Pierwsza niedziela pod zlotowymi namiotami: „Czym więc jest grunwaldzki zlot młodzieży – nową formą masowych wczasów dla młodzieży czy manifestacją polityczną? Jest na pewno jednym i drugim, czymś bardzo potrzebnym i nowym, czymś, co się młodzieży bardzo podoba. Nie trzeba chyba patrzeć na wielkie spotkania młodzieży tylko przez pryzmat »odsłonięcia pomnika«”.

⁷⁴ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Zarzewie z 3 VII – Przemówienie Kazimierza Barcikowskiego, wiceprzewodniczącego ZG ZMW.

⁷⁵ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Łączność z 26 VI; ibidem, Słowo Powszechne, nr 150 z 22 VI; ibidem, Głos Nauczycielski z 19 VI – W świętowanie włączyli się nauczyciele: „Zarząd Główny organizuje na uroczystość grunwaldzką wycieczki autokarem, rajd motocyklistów, przygotowuje na występy grunwaldzkie nauczycielski chór i zespół dramatyczny”.

⁷⁶ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Głos Olsztyński z 22 VI; ibidem, Sztandar Młodych z 20 VI.

⁷⁷ Por. sygn. MWiM MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, Wieczór (Katowice) z 29 II.

⁷⁸ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Głos Koszaliński, nr 147 z 21 VI; sygn. MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, 7 Dni w Polsce, nr 29 z 17 VII; sygn. MPH 2207, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VII – 8 X 1960, Głos Olsztyński, nr 171 z 20 VII.

Tysiąclecia Państwa Polskiego, że główną rolę w uroczystościach grunwaldzkich 17 lipca odegra właśnie młodzież. Ona przejmuje spadek po przeszłości, na jej barki spada zadanie czujności przed narastającą falą rewizjonizmu w Niemczech i karmiące się sokami duchowymi krzyżactwo”⁷⁹.

Oprócz młodzieży, która przyjechała do Grunwaldu, swój wkład w złocie mieli wszyscy ci, którzy podejmowali czyny i zobowiązania zlotowe. Obejmowały one pracę fizyczną – przekraczanie planów wydobywania, remonty, budowę obiektów w miastach i wsiach (remizy, przystań kajakowa, świetlice, boiska itd.), jak również aktywność społeczną – organizowanie okolicznościowych festynów, zakładanie kół związków młodzieży. „Według szacunkowych obliczeń wartość dotychczasowych prac społecznych podjętych przez młodzież wiejską Lubelszczyzny wynosi ok. ćwierć miliona złotych. W czasie kampanii przedzlotowej na Lubelszczyźnie powstało ponad 100 nowych kół ZMW, a liczba członków ZMW wzrosła o 7 tys.”⁸⁰. Zdarzył się też remont „XIII-wiecznej baszty obronnej w Żmigrodzie” – za zgodą konserwatora wojewódzkiego⁸¹. Ponadto w całym kraju organizowano sesje i konferencje⁸², wystawy⁸³, sztafety i rajdy⁸⁴, młodzież angażowała się w zbieranie ziemi z pól bitew z lat 963–1945 w całej Polsce, ziemia ta miała być złożona pod pomnikiem grunwaldzkim 10 lipca⁸⁵. Dokładnie w dniach obchodów 15–17 lipca, ci, którzy nie byli na Polach Grunwaldzkich, mogli uczestniczyć w odczytach, pokazach filmów, pogadankach, defiladach organizowanych w całym kraju⁸⁶. W złocie młodzieży uczestniczyli zagraniczni goście

⁷⁹ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, *Express Wieczorny* z 21 VI – E. Paukszta, Refleksje grunwaldzkie; por. też sygn. MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, *Życie Warszawy* z 13–14 III.

⁸⁰ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI–12 VII 1960, *Dziennik Ludowy* z 29 VI; ibidem, *Przyjaciółka* z 26 VI; ibidem, *Sztandar Młodych* z 30 VI – Pożyteczne skutki operacji Grunwald; ibidem, *Dziennik Ludowy* z 2 VII; ibidem, *Trybuna Robotnicza* z 7 VII; ibidem, *Gazeta Białostocka* z 8 VII; ibidem, *Nowiny Rzeszowskie* z 12 VII – Rośnie czyn ZMS; ibidem, *Dziennik Polski* z 11 VIII – Młodzież czci czynem rocznicę bitwy pod Grunwaldem; ibidem, *Głos Robotniczy (Łódź)* z 24 VI; ibidem, *Gazeta Białostocka* z 12 VII; ibidem, *Trybuna Robotnicza*, nr 169 z 18 VII – Młodzież Śląska i Zagłębia solidaryzuje się ze ślubowaniem uczestników Grunwaldzkiego Złota.

⁸¹ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, *Gazeta Robotnicza (Wrocław)*, lipiec 1960.

⁸² Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, *Gazeta Krakowska* z 23 VI; ibidem, *Kurier Polski* z 23 VI – sesję z udziałem 60 historyków zorganizował w Olsztynie Zarząd Główny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i jego olsztyński oddział oraz Klub Stowarzyszeń Twórczych Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Książki i Radia.

⁸³ Por. sygn. MWiM MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, *Gazeta Krakowska* z 14 II – Grunwaldzka victoria w ekspozycjach i dokumentach; sygn. MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, *Głos Olsztyński*, nr 144 z 20 VI; ibidem, *Nowiny Rzeszowskie* z 21 VI – wystawa w liceum, na temat dziejów Polski; sygn. MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, *Głos Olsztyński*, wyd. ABC, nr 168 z 16–17 VII – wystawa w Muzeum Mazurskim, z inicjatywy Muzeum Narodowego w Warszawie, pt. „Grunwald w sztuce”; sygn. MPH 2207, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VII – 8 X 1960, *Dziennik Polski (Kraków)*, nr 172 z 21 VI – Wystawa grunwaldzka w Nowym Sączu; ibidem, *Życie Radomskie*, nr 172 z 20 VII – Dobra ekspozycja wystawy grunwaldzkiej.

⁸⁴ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, *Życie Warszawy* z 25 VI; ibidem, *Gazeta Krakowska* z 26 VI; ibidem, *Słowo Powszechne (Warszawa)* z 20 VI – sztafeta harcerska od Wawelu do Grunwaldu.

⁸⁵ Por. sygn. MWiM MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, *Stolica* z 7 II; sygn. MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, *Życie Warszawy* z 1 VII; ibidem, *Dziennik Zachodni* z 9 VII; ibidem, *Wieczór Wybrzeża* z 9 VII; ibidem, *Głos Koszaliński* z 10 VII; ibidem, *Echo Krakowa* z 11 VII.

⁸⁶ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, *Dziennik Łódzki* z 22 VI; ibidem, *Trybuna Ludu* z 27 VI – odsłonięcie pomnika w Wolborzu, skąd wychodziły wojska Jagielly.

– traktowani szczególnie i odrębnie Niemcy z NRD, przybysze z innych państw bloku socjalistycznego oraz przedstawiciele Polonii⁸⁷, goście z krajów afrykańskich i azjatyckich⁸⁸.

Bogactwo zdarzeń w trakcie zlotu oraz realizowanych poza terenem obozu i w całym kraju było wręcz przytłaczające. Ich opisy pozwalają przypuszczać, że rocznica stała się wydarzeniem medialnym i miała być mocnym narzędziem oddziaływania społecznego. Prasa opisywała przebieg budowy obozowisk, ich wyposażenie, zaplecze kuchenne i sanitarne, a także zajęcia projektowane w czasie zlotu. Młodzież była skupiona w obozach własnych organizacji i miejscowości, z których przybyła, oraz w tzw. Obozie Centralnym⁸⁹, w którym realizowano program wspólny dla wszystkich. Rozmach imprezy miały podkreślać liczby: „1600 namiotów mieszkalnych i kilkaset tzw. usługowo-technicznych, które pomieścić będą mogły jednorazowo 30 tys. osób. Cały teren objęty operacją Grunwald podzielono na sześć rejonów, które z kolei obejmują ponad 85 obozów liczących od 250 do 700 uczestników”⁹⁰.

Według programu wspólnego dla wszystkich uczestników zlotu, wybrane dni były poświęcone różnym zagadnieniom: początek zlotu – 1 lipca, 6 lipca – dzień przyjaźni i pokoju, 8 lipca – dzień dziewcząt, 11 lipca – dzień Warmii i Mazur, 13 lipca – dzień ciekawej techniki, 15 lipca – dzień Grunwaldu, premiera filmu *Krzyżacy*⁹¹. Programy zajęć w podobozach zależały od specyfiki grupy młodzieżowej, np. ZSP zajął się tematem dziejów i problemów Ziemi Zachodnich i Północnych⁹². W Obozie Centralnym wisiało słuszne skądinąd hasło: „Partia może liczyć na swoją młodzież”⁹³.

Oprócz przygotowań propagandowych i ideologicznych, na Polach Grunwaldzkich prowadzono prace przy budowie pomnika, pomieszczeń turystycznych i muzealnych, niwelowano te-

⁸⁷ Por. sygn. MWiM MPH 2207, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej, 19 VII – 8 X 1960, Gazeta Chłopska (Poznań), nr 30 z 24 VII – w Olsztynie odbyło się spotkanie „400-osobowej Polonii zagranicznej z 19 krajów świata z przedstawicielami władz i społeczeństwa Warmii i Mazur. Prezes TRZZ J. Malewski opowiadał o walce o polskość”.

⁸⁸ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Dziennik Wieczorny z 8 VII.

⁸⁹ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Express Wieczorny z 5 VII: „W poniedziałek w godzinach wieczornych swój wielki dzień przeżywał Obóz Centralny w Mielnie. 4000 młodych z ZMS, ZMW, ZHP i ZSP wzięło udział w uroczystym otwarciu obozu przy współudziale gości z okolicznych wsi i miasteczek oraz przedstawiciele władz centralnych i aktywu młodzieżowego. Uroczysty apel, wciągnięcie flag na maszty, ognisko i występy zgrupowanych tu licznie zespołów młodzieżowych uświetnił pierwszy oficjalny wieczór Obozu Centralnego”.

⁹⁰ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Głos Pracy z 28 VI.

⁹¹ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Życie Warszawy z 28 VI – kilka dni przed zlotem wojsko przygotowywało namioty i infrastrukturę: „trwa budowa prowizorycznych urządzeń dla celów gastronomicznych, kulturalnych, sportowych i sanitarnych. Zakłada się linie połączeń telekomunikacyjnych, wytycza szlaki dojazdów, ustala ostatecznie harmonogramy przyjazdu i odjazdu wielotysięcznych grup”; sygn. MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, Gazeta Chłopska, nr 29 z 17 VII; sygn. MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Trybuna Ludu, nr 172 z 22 VI.

⁹² Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Kurier Polski z 2 VII – studencka akcja szkoleniowa podjęła „wybrane problemy Ziemi Zachodnich i Północnych oraz wychowawcze i społeczne zagadnienia ruchu studenckiego. Prelegentami i prowadzącymi wykłady, dyskusje i seminaria będą naukowcy – profesorowie i asystenci wyższych uczelni i instytutów naukowych, wybitni działacze polityczni i organizacji młodzieżowych oraz aktywiści ZSP”; sygn. MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, Sztandar Ludu (Lublin), nr 168 z 16–17 VII – inne zdarzenia to turnieje siatkówki, praca radiostacji, żeglarstwo, zbieranie grzybów.

⁹³ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Żołnierz Wolności z 6 VII.

ren⁹⁴. Młodzież zakwaterowana w obozach pracowała przy melioracji pól, remontowała świetlice w okolicznych miejscowościach⁹⁵, porządkowała parki, pomagała przy pracach budowlanych w okolicy⁹⁶.

W trakcie przygotowań i podczas obchodów powtarzano tezę o „wielokrotności” Grunwaldu jako zwycięstwa nad Niemcami, co Eugeniusz Paukszta ujął następująco: „Grunwald przez wieki stał się już nie tylko dumnym, wielkim wspomnieniem sławy polskiego oręęża, piękną strofą w dziejach naszej historii – Stał się czymś więcej, szeroko ogarniającym pojęciem tryumfu słusznej sprawy, oręędziem do sumień, natchnieniem zwycięstwa. Taki dziś wzniosły i szeroki stał się sens Grunwaldu. Powtórzył się on w naszych dziejach seriami zwycięstw polskiego i sprzymierzonego z nim oręęża, a będąc wojennym wspomnieniem na wczoraj, na dzień dzisiejszy staje się symbolem pokoju i przestrofą dla tych potomków krzyżackich rycerzy zakonnych, którzy kiedykolwiek pragnęliby go znowu naruszyć”⁹⁷. Tezę tę powtarzano także w kontekście utworzenia armii zachodniemieckiej, wypowiedzi i działań polityków zachodnich⁹⁸, działalności Związku Wypędzonych i ziomkostw⁹⁹ oraz stawianych przez nie celów, zawartych m.in. w tzw. karcie wypędzonych. W karcie deklarowano: „utraciliśmy strony ojczyste. Ludzie pozbawieni stron ojczystych są obcy na ziemi. – Czujemy się zatem powołani do żądania, aby prawo do stron ojczystych, jako przez Boga darowane, podstawowe prawo ludzkości, zostało uznane i urzeczywistnione”¹⁰⁰.

⁹⁴ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Wieczór Wybrzeża z 20 VI – prace porządkowe prowadziło Olsztyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Warszawskie Zakłady Kamienia Budowlanego, gdański „Mostostal”; pomnik wykańczali rzeźbiarze z krakowskiej ASP pod kierunkiem Józefa Potempy.

⁹⁵ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Zarzewie (Warszawa) z 26 VI; ibidem, Sztandar Młodych z 1 VII: „uczestnicy Złotu pomogą w porządkowaniu podzamcza w Nidzicy, gdzie 16 VII odsłonięty zostanie pomnik Jagielły, pracować będą przy budowie świetlicy ZMW we Frygnowie, przy porządkowaniu parku w Olsztyńku i w Dąbrównie, przy budowie dróg, bulwaru nad jeziorem w Ostródzie oraz pomogą w pracach w okolicznych PGR”.

⁹⁶ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Trybuna Mazowiecka z 5 VII; ibidem, Słowo Powszechne, nr 169 z 16–17 VII.

⁹⁷ Por. sygn. MWiM MPH 2203, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej styczeń – maj 1960, Orka (Warszawa) z 24 I – E. Paukszta, Sens Grunwaldu; por. też. sygn. MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, Sztandar Ludu, nr 168 z 16–17 VII; ibidem, 7 Dni w Polsce, nr 29 z 17 VII: „Ogrom hitleryzmu w roku 1945 stał się niejako powtórzeniem grunwaldzkiego zwycięstwa. W przeciwieństwie jednak do Grunwaldu – zwycięstwo armii słowiańskich, z największą ich siłą, potężną Armią Czerwoną na czele, zwycięstwo nad Odrą, Nysą i w Berlinie, zostało całkowicie wykorzystane”.

⁹⁸ Prasa podkreślała, że dwa lata wcześniej Konrad Adenauer został honorowym wielkim mistrzem i przywdział płaszcz krzyżacki. Ten gest był przywoływany przez propagandę jeszcze w latach osiemdziesiątych XX w., zob. plakat „Z mroków średniowiecza – krucjata przeciwko Polsce” – z kanclerzem Niemiec, Ronaldem Reaganem i rycerzem krzyżackim; sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, Trybuna Ludu, nr 197 z 17 VII: „Reakcja niemiecka usiłowała zamazać pamięć o klęsce grunwaldzkiej, apoteozując rolę Krzyżactwa. Zwycięstwo bohaterskiej armii pierwszego kraju socjalizmu i walczących u jej boku oddziałów Ludowego Wojska Polskiego sprowadziły znowu białe orły na pola grunwaldzkie i zmiotły stamtąd ponure pomniki teutońskie”.

⁹⁹ K. Żygulski, *Przesiedleńcy w NRF*, w: *Niemiecka Republika Federalna*, pod red. K. M. Pospieszalskiego i J. Ziółkowskiego, Poznań 1965, s. 293. W 1951 r. w RFN powstał Związek Wypędzonych Niemców (Bund vertriebener Deutschen). Obejmował on wszystkich przesiedleńców, jego centrala mieściła się w Bonn, w poszczególnych krajach związkowych RFN powstały zrzeszenia danego kraju oraz podlegające im oddziały. Ziomkostwa zaczęto tworzyć nieco wcześniej niż Związek Wypędzonych. 3 X 1948 r. w Hamburgu powstało Ziomkostwo Prusy Wschodnie (Landmannschaft Ostpreußen). Po nim tworzyły się ziomkostwa mieszkańców innych terenów. Zręby ziomkostw kształtowały się już wcześniej, ale do lipca 1948 r. obowiązywał zakaz istnienia organizacji tego typu – ibidem, ss. 292–293.

¹⁰⁰ Za: A. Sakson, *Karta Niemców Wypędzonych ze Stron Ojczystych*, w: *Niemcy współczesne. Zarys encyklopedyczny*, pod red. A. Wolff-Powęskiej, M. Tomczak, Z. Mazura, L. Janickiego, H. Dmochowskiej, Poznań 1999, ss. 258–259.

W prasie przytaczano też twierdzenia o dziedzictwie krzyżackim zachodnich Niemiec, czego koronnym dowodem było mianowanie 10 marca 1958 r. kanclerza Niemiec Konrada Adenauera honorowym rycerzem Zakonu: „Krzyżacka szata kanclerza Adenauera nieodparcie nasuwa porównania do tamtych i dzisiejszych czasów. Szczególnie tu na grunwaldzkim polu. To, co robi się obecnie w RFN pod kierunkiem tego starca przyodzianego w strój Wielkiego Komtura Zakonu musi nas niepokoić tym bardziej, że ten Wielki Komtur pozwala sobie oświadczyć papieżowi: Niemcy otrzymały od Boga misję obrony cywilizacji chrześcijańskiej przed barbarzyństwem Wschodu”¹⁰¹. Ton informacji wskazywał na konieczność obrony i na trwałe zagrożenie ze strony Niemiec zachodnich. Autor artykułu z „Gazety Poznańskiej” przytaczał tezę przemówienia Adenauera oraz deklarację, że dzisiejszy kształt terenu dawnych Prus Wschodnich to efekt działań Niemców, którzy powinni tam wrócić, a całość skomentował następująco: „W uzupełnieniu tej deklaracji szef rządu NRF uderzył w znany ton polityki siły, mówiąc o rozbudowie sił zbrojnych NRF i potrzebie wzmocnienia Paktu Atlantyckiego. Zakończył wreszcie swe wystąpienie pełnym poparciem rewizjonistycznych żądań i celów tego polakożerczego ziomkostwa”¹⁰². Warto zauważyć, że pojawiały się też elementy porozumienia w twierdzeniach, które miały pogodzić współpracę z Niemcami z NRD i ich obecność w uroczystościach grunwaldzkich z jednoczesnym kwestionowaniem polityki zachodniemieckiej: „Uroczystości grunwaldzkie nie są manifestacją przeciwko narodowi niemieckiemu – –. Są natomiast potężną manifestacją przeciw tym siłom w Niemczech zachodnich, których ideowa postawa wyrasta z zaborczej polityki zakonnego państwa Krzyżaków, rozgromionego przez wojska polskie i litewskie pod Grunwaldem”¹⁰³. Podkreślano przy tym istotę obchodów: „Sens Złotu nie zawiera się jednak w ilości przepracowanych godzin, ale w fakcie, że na starych ziemiach piastowskich, które przez wieki deptane były butem pruskiego władcy, dziś znowu rozbrzmiewa polska mowa”¹⁰⁴.

Główne uroczystości zlotowe miały bogaty program, w którym uczestniczyła młodzież, delegacje, władze państwowe¹⁰⁵. Członkom partii, rządu oraz osobom zasłużonym w przygotowywaniu uroczystości i przy budowie pomnika wręczono pamiątkowe medale grunwaldzkie. Byli wśród nich: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Aleksander Zawadzki, Stefan Ignar, Stanisław Kulczyński, Czesław Wycech, prof. Tadeusz Kotarbiński¹⁰⁶. Młodzież złożyła ślubowanie, przyrzekając żyć i pracować dla Polski pod przewodnictwem PZPR¹⁰⁷. Odbyły się też występy arty-

¹⁰¹ Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, *Odgłosy*, nr 28 z 17 VII; *ibidem*, *Słowo Powszechne*, nr 171 z 16–17 VII: „Istnieje ciągłość historyczna, łącząca Krzyżaków z odwetowcami niemieckimi – – Najświeższy wypad antypolski kanclerza manifestuje przecież tę samą myśl polityczną, która pchała Krzyżaków na Mazowsze i Kujawy”.

¹⁰² Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, *Gazeta Poznańska* z 1 VII – A. Stanek, *Krzyżacki zjazd w Düsseldorfie*.

¹⁰³ Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, 7 Dni w Polsce, nr 29 z 17 VII; A. Friszke, *op. cit.*, ss. 115–116.

¹⁰⁴ Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, *Słowo Powszechne*, nr 171 z 16–17 VII – J. Estar, *Złot młodości*.

¹⁰⁵ Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, *Głos Olsztyński*, wyd. ABC z 18 VII – samochody wojskowe w nocy z 16 na 17 lipca zwoziły młodzież z obozów rozłożonych w promieniu ok. 60 km: „W nocy ciągnęły również w kierunku Pół Grunwaldzkich setki samochodów ciężarowych z delegacjami wszystkich województw kraju, wszystkich powiatów naszego regionu, wycieczki przedsiębiorstw i instytucji”.

¹⁰⁶ Por. sygn. MWiM MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, *Express wieczorny* z 17 VII; *ibidem*, *Głos Robotniczy*, nr 168 z 16–17 VII – medal projektował artysta rzeźbiarz Waclaw Kowalik.

¹⁰⁷ Por. sygn. MWiM MPH 2207, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VII – 8 X 1960, *Dziennik Zachodni* (Katowice), wyd. AB, nr 170 z 17 VII: „Ślubujemy ci Polsko! My przedstawiciele młodego pokolenia Pol-

styczne¹⁰⁸, parada lotnicza i przelot helikopterów¹⁰⁹. Zdjęcia dokumentujące przebieg uroczystości na rozległych Polach Grunwaldzkich pokazują uśmiechnięte twarze starannie, odświętnie ubranych tłumów¹¹⁰.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym aspekcie opisu uroczystości grunwaldzkich, który nie zaistniał w przekazach z obchodów w 1945 r. Były to głosy krytyczne lub wskazujące na braki i niedociągnięcia organizacyjne rocznicy. Ich charakter skłania do wniosku, że celem takich opinii było usprawiedliwienie się przed gośćmi z zagranicy¹¹¹ oraz przy dążeniu do organizacyjnej doskonałości – podkreślanie, że jest to jeszcze efekt działań wojennych, rozbudowy i odbudowy ekonomicznej i przemysłowej kraju albo skutki ludzkiej nieuczciwości. Wymieniano więc trudności komunikacyjne – na kolei związane z wycofywaniem pociągów towarowych przystosowanych do przewozów pasażerskich¹¹², a w transporcie samochodowym – z zatłoczeniem, możliwym brakiem benzyny i oleju napędowego¹¹³. Ubolewano nad brakiem drogowskazów z informacją turystyczną, podkreślano i bardzo dobrą, i gorszą jakość zaopatrzenia w artykuły spożywcze i inne (np. odzież), z drugiej strony krytykowano zamykanie sklepików w okolicznych miejscowościach i niemożność zrobienia zakupów¹¹⁴. Sens tej formy przekazu był dość jasny – sugerował przejrzystość wszelkich

skiej Rzeczypospolitej Ludowej, członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej; członkowie Związku Harcerstwa Polskiego i Zrzeszenia Studentów Polskich w 550 rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem składamy Ojczyźnie nasze ślubowanie. Ślubujemy ci Polsko jedność młodzieży miast i wsi w służbie narodu, socjalizmu i pokojowi. Ślubujemy ci Polsko zespałać wszystkie siły naszego pokolenia pod ideowym przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w pracy i nauce, dla socjalistycznej przyszłości, dla rozkwitu gospodarki, techniki i kultury, dla obrony całości i bezpieczeństwa ziemi ojczystej. Ślubujemy ci Polsko zespałać wszystkie siły naszego pokolenia do walki z niesprawiedliwością, sobkostwem i prywatą; Ślubujemy ci Polsko zespałać wszystkie siły naszego pokolenia, w czujności wobec wrogów pokoju i wolności narodów, w braterstwie i jedności z krajami socjalizmu, w solidarności z ludźmi z całego świata. Naszą młodość, nasz zapał i wiedzę, najlepsze nasze uczucia ze sprawą socjalizmu na zawsze związane Tobie, Ludowa Rzeczypospolito, w służbę oddajemy”. Zob. też MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, Sport (Katowice) z 18 VII – Potężne „Przysięgamy” na Polach Grunwaldu. Zob. też MWiM MPF [sygn. MPF – sygnatura materiałów pomocniczych fotograficznych Działu Historii MWiM] 721 foto – Trybuna podczas ślubowania młodzieży, fot. Z. Grabowski.

¹⁰⁸ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Trybuna Ludu z 3 VII – z samej Warszawy przybyła „orkiestra jazzowa z FSO, 110-osobowy zespół (chór, balet, kwartet, orkiestra, zespół dramaturgiczny), trio z WZPOZ, kabaret śródmiejskiego klubu robotniczego ZMS, kabaret studencki »Stodoła«, kukielkowy teatrzyk harcerski »Gawęda«”.

¹⁰⁹ Por. sygn. MWiM MPF 740, 746–753, fot. Z. Grabowski, 17 VII 1960 r.; sygn. MPH 2206, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 17–19 VII 1960, Express Poznański z 18 VII – 33 czolowych pilotów, próby nawigacyjne, techniczne i pilotażowe, samoloty – Jak-18, Junak-2, Junak-3, CSS-13.

¹¹⁰ Por. sygn. MWiM MPF 712, 722, 735, 741, 742, fot. Z. Grabowski, 17 VII 1960 r.

¹¹¹ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Dziennik Ludowy z 6 VII 1960 – Polska gościnność i rumieńce wstydu: „kraj stoi przed naszymi gośćmi otworem. Jakkolwiek nie mamy jeszcze nieodzownych urządzeń turystycznych, dysponujemy jednak, szczególnie jeśli chodzi o 6-milionową Polskę – potężną siłą atrakcyjną [sic], jaką jest przede wszystkim sentyment i nigdy nie wygasły polski patriotyzm”.

¹¹² Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Kurier Polski z 1 VII.

¹¹³ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Życie Warszawy z 6 VII – W. Morzyński, Wszystkie drogi prowadzą do Grunwaldu: „Ze względu na wspomniane wyżej kłopoty komunikacyjne, wynikłe z przyczyn obiektywnych, byłoby wskazane, by wycieczki zakładowe nie zgłoszone dotychczas w wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu i nie wchodzące w skład oficjalnych delegacji na dzień 17 lipca, jak również wycieczki indywidualne, organizowane były w terminie późniejszym, zwłaszcza że w dniu uroczystości nie będzie można zagwarantować (w promieniu co najmniej 100 km od Grunwaldu) zaopatrzenia w materiały pędne”.

¹¹⁴ Por. sygn. MWiM MPH 2204, Księga wycinków prasowych o tradycji grunwaldzkiej 19 VI – 12 VII 1960, Sztandar Młodych z 3 VII – w wiosce blisko jednego z obozów ZMW – 8 km od Miłomłyn: „jedyny sklepik we wsi zamknięto akurat przed kilkoma dniami z powodu manka. Może to być tematem jednego ze spotkań uczestników obozu z młodzieżą z tej wsi”.

komunikatów dotyczących obchodów, uwypuklał naprawdę wielkie dokonania organizacyjne towarzyszące obchodom rocznicy grunwaldzkiej.

5. Idee 550. rocznicy

Przedstawiona wyżej charakterystyka przebiegu obchodów grunwaldzkich w 1960 r. pozwala sformułować podstawowe idee, jakie towarzyszyły świętowaniu tej rocznicy. Należy przy tym zwrócić uwagę, że przetrwały i utrwaliły się idee towarzyszące obchodom w 1945 r., m.in. związek między zwycięstwem w 1410 i w 1945 r., trwałość powojennego terytorium Polski, współpraca w ramach socjalistycznej wspólnoty. W trakcie obchodów w 1960 r. była akcentowana:

- idea dążenia do pokoju, przyjaźni, współpracy i tworzenia wspólnoty socjalistycznej, przeciwstawiana wszelkim zapędom do zmiany socjalistycznego status quo;
- idea utożsamiania zwycięstwa pod Grunwaldem i zwycięstwa w II wojnie światowej;
- słuszność włączenia w granice Polski Ziemi Zachodnich i Północnych (już nie tylko terytorium Prus Wschodnich) w takiej formie, w jakiej się to dokonało, oraz utrwalanie przekonania o niezmienności kształtu powojennych granic i o polskości Warmii i Mazur;
- społeczne i polityczne korzyści wynikające z wprowadzenia ustroju socjalistycznego, w związku z piętnastoleciami Polski Ludowej;
- elementy budowania porozumienia między Polską i Niemcami, z uwzględnieniem faktu, że są zaprzyjaźnieni, socjalistyczni Niemcy z NRD i rewizjoniści z RFN;
- idea pracy na rzecz państwa, a w szczególności podejmowanie pracy, która oznaczała ponadobowiązkowe wysiłki i realizację celów założonych przez owo państwo;
- taka wartość młodości, która jest zdolna realizować cele państwa wraz z ideą integracji „młodzieży miast i wsi” oraz młodzieży „pracującej i studiującej”;
- taka wartość świętowania i rozrywki, która miała sens wyłącznie w połączeniu z pracą (głównie fizyczną).

6. Zakończenie

Obchody 535. i 550. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, choć zrelacjonowane dość powierzchownie, budują obraz swoistej celowości i racjonalności podjętych działań. Wskazuje na to rodzaj technik oddziaływania społecznego, które były widoczne w życiu społecznym tuż po zakończeniu wojny, a także pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. Wyznacznikiem tych technik jest postępująca instytucjonalizacja, czy wręcz etatyzm wszelkich działań społecznych. Być może jest to zbyt daleko wysunięty wniosek, ale wydaje się odpowiadać stanowi wiedzy o okresie tużpowojennym i sytuacji w 1960 r., na co wskazują przedstawione pokrótce działania instytucji zaangażowanych w organizację obchodów rocznicy Grunwaldu.

Za Karlem Mannheimem należy zwrócić uwagę na techniki stosowane w demokratyzującym się świecie i w sytuacji kształtowania się państw narodowych. Można więc wyróżnić charakterystyczny dla instytucji totalnej reżim (przymus i przemoc – fizyczną i inną) oraz „kierowanie spontanicznym działaniem jednostek, którym pozostawia się przynajmniej złudzenie, że samodzielnie podejmują decyzje, choć w rzeczywistości poddano je przedtem intensywnemu działaniu sugestii i perswazji”¹¹⁵. Początkowo służyły temu restrykcyjne przepisy organizujące życie zaraz po wojnie, a później akty prawne, wprowadzanie których wynikało z potrzeb władz komunistycznych. Następnie – w ramach

¹¹⁵ K. Mannheim, op. cit., s. 373.

nowych technik – wykorzystywano niemal cały system ustrojowy. Koordynowanie, planowanie i osiąganie zmian osiągnano przede wszystkim poprzez rozbudowany system państwowych struktur administracyjnych, wychowawczo-oświatowych oraz środków masowego przekazu¹¹⁶.

W świetle powyższego można uznać, że celoworacjonalna organizacja obchodów obu rocznic grunwaldzkich była przede wszystkim symbolicznym wskazaniem charakteru działań, które władze komunistyczne podejmowały po wojnie w celu kształtowania „nowego” społeczeństwa. Wprawdzie owe wskazania różniły się nieco w przypadku obu rocznic, jednak miały wspólny mianownik. Ich zasadą były zawsze „gesty zastępcze”, które zaspokajają niektóre potrzeby człowieka, nabierają znaczenia „w zestawieniu z właściwą intencją jednostki bądź właściwą jej strukturą napięć”¹¹⁷. Są to utopijne symbole, których zadaniem jest stworzenie nowych grup i reprodukcja struktury społecznej w warunkach trwałego, niemal „niezorganizowanego zagrożenia”¹¹⁸, istnienia i kreowania różnego typu „wrogów społecznych”. Symbolizują one (pozorują) stabilność, bezpieczeństwo, nienaruszalne granice państwowe, pokój, przewidywany dostatek materialny, zestawiony z bardzo bliską – aczkolwiek nieosiągalną – perspektywą zaspokojenia tych właśnie potrzeb w rzeczywistości. Owe utopijne symbole stają rzeczywistością na tyle, by wywoływać realne działania społeczne. Poczynając od 1945 r. owe gesty zastępcze stały się działaniem realizowanym po wojnie w sposób trwały, bez zaspokajania w stopniu wystarczającym właściwego poziomu potrzeb – materialnych i symbolicznych¹¹⁹. Społeczno-polityczne tło obchodów rocznicy grunwaldzkiej w 1945 i w 1960 r. sugeruje, że tak właśnie było.

¹¹⁶ Ibidem, ss. 375–378; A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki*, Warszawa 1966, ss. 120–121; por. też W. Narojek, op. cit., s. 9.

¹¹⁷ K. Mannheim, op. cit., s. 191.

¹¹⁸ Ibidem, s. 179. K. Mannheim twierdził, że nagła dezintegracja społeczna jest efektem „zbiorowego poczucia zagrożenia”.

¹¹⁹ Ibidem, s. 191: „Gdy tylko możliwa staje się zamiana pierwotnego poziomu aspiracji ludzi i skłonienie ich do walki o cele symboliczne, tak jak gdyby to były cele pierwotne, słowem, kiedy w miejsce masła zapagnie on prestiżu narodowego, wówczas nie będą traktować już owego prestiżu jako symbolu lecz jako realne zadośćuczynienie”.